



# MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



6/2009 (415) czwartek, 12 lutego 2009 r.

ISSN: 1642-1108

TYGODNIK BEZPŁATNY

2

## Jakie wsparcie dla przychodni?

Przychodnie działające w budynkach i lokalach miejskich nie mogą dłużej płacić tak niskich czynszów – przekonywał prezydent Gliwic na spotkaniu z szefami niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Tłumaczył, że do zmian obligują samorząd przepisy unijne i konieczność przestrzegania zasad ochrony konkurencji.

3

## Ważna aktualizacja

Jeśli ubiegasz się o wynajęcie mieszkania do remontu z zasobów komunalnych, to pamiętaj o konieczności aktualizacji danych. Na dopełnienie formalności masz czas do 2 marca. Nie zapominaj o tym, bo możesz zostać skreślony z listy.

5

## Przeskoczyć budowlany dołek

Władze miasta chcą prowadzić działania, których celem jest zmniejszenie negatywnych skutków recesji w sektorze budowlanym w naszym mieście. Tym razem zachęcają lokalnych przedsiębiorców do udziału w przetargach organizowanych przez Urząd Miejski, a także do zainteresowania się ofertą sprzedawanych działek budowlanych.

## Zamieszkają przy Granicznej



fol. A. Wirtwicki

– Od lat domy realizowane w systemie budownictwa społecznego cieszą się dużą popularnością wśród mieszkańców naszego miasta i nie tylko. Z początkiem nowego roku zakończyliśmy kolejne dwie inwestycje – informuje Bożena Orłowska, prezes ZBM II TBS. Już w styczniu nowi lokatorzy wprowadzili się do 32 mieszkań przy ul. Aronii i Agrestowej (na Podlesiu). Z kolei w miniony poniedziałek 82 rodziny otrzymały klucze do nowych lokali wybudowanych przy ul. Granicznej w pobliżu Żernik. O szczegółach inwestycji czytaj na stronie 3.

## Demograficzny portret gliwiczian

fol. archiwum prywatne



Andrzejek Negacz ur. 25.03.2008 r.

Tradycyjnie w styczniu pracownicy Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego podsumowali dane z zakresu ewidencji ludności, zarejestrowane w minionym roku. Na tej podstawie powstał swoisty portret demograficzny gliwiczian. Wczytując się w tabele, można poznać aktualną liczbę mieszkańców, dowiedzieć się, ilu z nich posiada meldunek na pobyt stały, a ilu czasowy, w której dzielnicy mieszka najwięcej osób, a w której najmniej. Znamy fakty dotyczące urodzeń, zgonów, a także zawieranych małżeństw. Na tym nie koniec. Porównując dane z ostatnich kilku lat, nietrudno zauważyć, jak zmienia się nasze miasto.

dokończenie na str. 4

MIEJSKI SERWIS  
INFORMACYJNY  
GLIWICE

dostępny także W KIOSKACH



# Jakie wsparcie dla przychodni?

**Przychodnie działające w budynkach i lokalach miejskich nie mogą dłużej płacić tak niskich czynszów – przekonywał prezydent Gliwic na spotkaniu z szefami niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Tłumaczył, że do zmian obligują samorząd przepisy unijne i konieczność przestrzegania zasad ochrony konkurencji. Zygmunt Frankiewicz przedstawił projekt programu pomocowego, zawierający propozycje konkretnych rozwiązań, ale póki co nie zyskały one aprobaty przedstawicieli przychodni. Ostateczne decyzje w tej sprawie podejmą miejscy radni.**

Rzecz dotyczy około trzydziestu przychodni, które powstały kilka lat temu w wyniku prywatyzacji dawnych zakładów publicznych. Takie przekształcenie umożliwiła reforma systemu opieki zdrowotnej. W miejsce jednego, dużego Miejskiego Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego powstało w Gliwicach wiele mniejszych, niepublicznych jednostek organizacyjnych. Zostały one założone przez pracowników poszczególnych placówek, a władze miejskie zaoferowały im pomoc na starcie.

## Na początek – złotówka rocznie

Spółki rozpoczęły działalność w tych samych miejskich obiektach, co dawne przychodnie, i mogły korzystać z preferencyjnych czynszów w wysokości 1 zł/m<sup>2</sup> powierzchni rocznie. Niskie opłaty za dzierżawę lub wynajem miały ułatwić przekształconym placówkom samodzielną egzystencję. – *Proces prywatyzacji przebiegał bez większych przeszkód. Samorząd porozumiał się ze środowiskiem medycznym. Założyciele nowych spółek wykazali wiele zaangażowania i chętnie wzięli sprawy w swoje ręce. Efekt był zadowalający – zarówno dla pracowników przychodni, jak i dla pacjentów* – wspomina prezydent Gliwic.

Wśród przychodni działających w lokalach i budynkach miejskich znalazły się przede wszystkim te świadczące usługi z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej, ale również specjalistyczne. Jedne z nich dzierżawią całe obiekty (w sumie 13 545 m<sup>2</sup>), inne wynajmują miejskie lokale (w sumie 3614,93 m<sup>2</sup>). Opłaty z tego tytułu wynoszą nadal bardzo niewiele, bo 1 zł/m<sup>2</sup> powierzchni miesięcznie.

Preferencyjne czynsze to tylko część samorządowej pomocy. Warto wiedzieć, że na lecznictwo ambulatoryjne po 2000 r. miasto wydało około 10 mln zł, a na same remonty i inwestycje w latach 2001 – 2008 przeznaczono ponad 6 mln zł.

## Nierówna konkurencja

Prezydent Gliwic zadeklarował podczas spotkania w Urzędzie Miejskim, że nadal chce wspierać przychodnie, ale niższe czynszowe powinny być przejrzyste i zgodne ze zmienionymi po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej warunkami prawnymi. Zygmunt Frankiewicz stwierdził, iż podstawowe stawki muszą być rynkowe i równocześnie zaproponował wprowadzenie w życie nowego programu pomocowego.

Przedstawiciele środowiska medycznego próbowali z kolei przekonać prezydenta, że porozumienie zawarte przed laty z władzami samorządowymi gwarantuje im odpowiednio niskie czynsze. Jakże? Takie, które pozwolą bez obaw utrzymywać placówki. Zwracali uwagę na trudną sytuację finansową związaną ze zbyt małymi nakładami na leczenie z Narodowego Funduszu Zdrowia. Mówili, że trudno im uzyskać kontrakt na usługi specjalistyczne, które są wyżej wyceniane, niż te świadczone w ramach podstawowej opieki zdrowotnej. Wyjaśniali, że udzielają niewielu porad płatnych, bo mieszkańcy muszą mieć zapewniony darmowy kontakt z lekarzem. Przypominali też, że niektóre przychodnie działają na ogromnych powierzchniach, a takie same opłaty ponoszą za dzierżawę gabinetu lekarskiego, jak i bardzo dużych nieraz korytarzy lub pomieszczeń technicznych.

Co na to Zygmunt Frankiewicz? – *Nie zgadzam się z twierdzeniem, że deklarowaliśmy stosowanie niezmiennie bardzo niskich czynszów. Wręcz przeciwnie – umawialiśmy się na stopniowe zwiększanie opłat. Chcę też podkreślić, że władze samorządowe – choć są zobowiązane do zapewnienia mieszkańcom opieki lekarskiej – to nie mogą wprowadzać nieuczciwej konkurencji. Kompetencje samorządu miejskiego są ograniczone i nie mamy wpływu na kontrakty z NFZ. Pragnę również zwrócić uwagę na fakt, że od czasu prywatyzacji przychodni wiele się zmieniło. Wstąpiliśmy do Unii Europejskiej i obowiązują nas unijne przepisy. Istnieją też zapisy dotyczące ochrony konkurencji, a jak wiadomo*

*niektóre przychodnie nie działają w lokalach miejskich, nie mają tak niskich czynszów, miasto nie finansuje ich remontów i muszą sobie radzić* – mówił prezydent Gliwic.

## Dalsza pomoc, ale na innych zasadach

Z operatów szacunkowych – uwzględniających rynkowe wartości nieruchomości udostępnianych ośrodkom zdrowia – wynika, że czynsze powinny być wyznaczone w przedziale od 15 do 30 zł/m<sup>2</sup> miesięcznie. Urzędowe symulacje wskazują, że kwota ta może oscylować nieco niżej – w pobliżu 11 zł/m<sup>2</sup>. Od niej mogłyby być naliczane bonifikaty. W 2009 roku obniżka ta wyniosłaby 60%, a z każdym kolejnym rokiem ulegałaby zmniejszeniu o 10%. Zniżka udzielona jednej spółce medycznej przez miasto w trzech kolejnych latach nie może jednak przekroczyć 200 tysięcy euro. Przy takiej konstrukcji pomocy przychodnie mogłyby natomiast poddzierżawiać pomieszczenia na przykład innym firmom działającym w sektorze zdrowotnym po cenach rynkowych, a opłaty z tego tytułu zasiliłyby ich budżety.

Taka mniej więcej propozycja została zapisana w opracowanym w magistracie programie pomocy dla zakładów opieki zdrowotnej, dzierżawiących lub wynajmujących od miasta nieruchomości i posiadających kontrakty z NFZ. – *Wynikowe opłaty dla przychodni w najbliższych paru latach nie różnią się z cenami obowiązującymi na rynku komercyjnym* – przypominał Zygmunt Frankiewicz. Wskazał na możliwość zróżnicowania czynszów ze względu na wielkość zajmowanej przez przychodnie powierzchni – te największe mogłyby płacić mniej. Poprosił szefów placówek o zaproponowanie kryteriów takich zróżnicowanych stawek czynszowych.

Prezydent zasugerował także inne rozwiązanie – możliwość kupna od miasta lokali i budynków, w których działają przychodnie. – *Takie propozycje składali prezesi spółek, ale przygotowanie nieruchomości do sprzedaży trwa długo i wiąże się z pewnymi kosztami. Dlatego proszę o zgłoszenie się tych spółek, które w ogóle biorą takie rozwiązanie pod uwagę* – apelował. Szefowie przychodni pytali, czy jest szansa na wykupienie nieruchomości bez przetargu. – *Nie ma takiej możliwości prawnej. Musimy ogłaszać przetargi i w związku z tym nie możemy stwierdzić, kto je wygra. Zainteresowanych taką ofertą nie musi być wielu. Przetarg dotyczyłby bowiem nieruchomości obciążonych wieloletnimi umowami najmu lub dzierżawy z ustalonym czynszem* – wyjaśnił. Reprezentanci przychodni wysłuchali tych informacji bez entuzjazmu i sygnalizowali, że niepokoją się o swoją przyszłość.

## Przychodnie mówią „NIE”

W odpowiedzi przesłanej prezydentowi miasta po spotkaniu w magistracie szefowie 27 przychodni napisali m.in.: „*Z przeprowadzonego w naszych placówkach rachunku ekonomicznego wynika, iż w aktualnej sytuacji finansowej nie jesteśmy w stanie ponieść opłat miesięcznych wyższych niż 2 zł + 22% VAT za metr kwadratowy powierzchni użytkowej budynków. Zobowiązując się do wyższych opłat, znaczna część naszych zakładów utraci płynność finansową i zmuszona zostanie do wdrożenia procesu likwidacji placówek. Być może wyjściem z patowej sytuacji byłoby objęcie przez gminę udziałów w naszych spółkach*”.

## Decyzja należy do radnych

– *Autorzy listu wciąż nie chcą przyjąć do wiadomości, że to, co kiedyś było dopuszczalne, teraz przekracza pewne normy. Wspieraliśmy i będziemy wspierać przychodnie, ale w granicach prawa i na przejrzystych zasadach. Jeżeli spółki chcą sprzedać miastu udziały, to jestem gotowy je przejąć* – podkreśla prezydent Gliwic. Decyzje o zakresie pomocy dla przychodni powinny zapaść na najbliższej sesji Rady Miejskiej (19 lutego). (al)

**Prezydent miasta Gliwice przypomina o obowiązku uiszczenia opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych w terminie do 31 marca każdego roku z góry za dany rok bez wezwania**

**Wpłaty dokonane we wszystkich oddziałach ING Banku Śląskiego przyjmowane są bez dodatkowych prowizji.**

Informacje dotyczące wyżej wymienionych opłat można uzyskać w Biurze Obsługi Interesantów na stanowisku Wydziału Gospodarki Nieruchomościami (parter budynku, po lewej stronie od wejścia głównego) oraz w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami, pokój 428 (IV piętro), tel. 032-239-12-30.

Ponadto prezydent miasta Gliwice informuje, że przedmiotowa opłata należna jest na podstawie art. 71 ust. 4 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) i wynosi odpowiednio:

- **0,3% ceny nieruchomości** – dla nieruchomości oddanych w użytkowanie wieczyste na cele szczególne, wymienione w art. 72 ust. 2 pkt. 1-3;
- **1% ceny nieruchomości** – dla nieruchomości przeznaczonych na cele mieszkalne (art. 72 ust. 2 pkt 4 wyżej wymienionej ustawy);
- **3% ceny nieruchomości** – dla nieruchomości przeznaczonych na inne cele (art. 72 ust. 2 pkt 5 wyżej wymienionej ustawy).

Wartość nieruchomości określana jest w akcie notarialnym (lub decyzji administracyjnej), którym dana nieruchomość została oddana w użytkowanie wieczyste.

Zmiana wysokości opłaty może nastąpić w przypadku zmiany wartości rynkowej nieruchomości, w formie aktualizacji opłaty rocznej. Wysokość opłaty rocznej może ulec zmianie nie częściej niż raz do roku (art. 77 wyżej wymienionej ustawy). W takim przypadku użytkownik wieczysty powinien do końca roku kalendarzowego otrzymać pismo z wypowiedzeniem opłaty rocznej i propozycją nowej, zaktualizowanej opłaty, która będzie obowiązywała od następnego roku.

Użytkownikiem wieczystym – osobom fizycznym, którym oddano nieruchomość na cele mieszkalne, a których dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 50% średniego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za rok poprzedzający ten, za który opłata ma być wnoszona, ogłaszanego przez prezesa GUS – może zostać na ich wniosek przyznana bonifikata od opłaty rocznej. Bonifikata wynosi 50% wartości opłaty i jest przyznawana na okres 1 roku (art. 74 wyżej wymienionej ustawy). Wnioski o udzielenie bonifikaty należy składać przed upływem terminu płatności, tj. przed 31 marca każdego roku dla opłaty bieżącej.

## PODATKI LOKALNE

# Zapłać za nieruchomości

**Wydział Podatków i Opłat Urzędu Miejskiego informuje, że po 10 lutego rozpoczęło się doręczanie mieszkańcom decyzji ustalających wysokość podatku od nieruchomości na 2009 rok.**

– *Decyzje otrzymają wszystkie osoby fizyczne będące płatnikami podatku. Korespondencję roznoszą pracownicy Urzędu Miejskiego – najczęściej w godzinach popołudniowych oraz w soboty. Pracownicy magistratu nie są uprawnieni do pobierania należności podatkowych* – przypomina Alicja Knyps, naczelnik wydziału. Zarówno decyzje, jak i dołączone do nich formularze dowodów wpłat zawierają indywidualny numer rachunku bankowego, na który można dokonywać opłat z tytułu podatku od nieruchomości.

Z uwagi na to, że w 2009 roku zwyczajowy termin płatności wspomnianych podatków przypada w dzień wolny (15 marca – niedziela), ostatecznym terminem zapłaty pierwszej raty podatku od nieruchomości dla osób fizycznych będzie 16 marca. Aby uniknąć kolejek w kasach urzędu, warto zapłacić podatek za pośrednictwem banków. **Od wpłat gotówkowych dokonywanych na rachunki Urzędu Miejskiego realizowanych we wszystkich placówkach ING Banku Śląskiego S.A. nie są pobierane dodatkowe prowizje** (wykaz gliwickich oddziałów tego banku został zamieszczony na specjalnej ulotce, która jest wręczana wraz z decyzjami). (al)

## Podatek transportowy – do 16 lutego!

Wydział Podatków i Opłat Urzędu Miejskiego przypomina osobom płacącym podatek od środków transportu, że termin składania deklaracji z tego tytułu na 2009 rok oraz uiszczenia wpłat pierwszej raty podatku mija 16 lutego (ponieważ 15 lutego jest dniem wolnym). Informacje o obowiązujących stawkach podatkowych są dostępne na stronie internetowej [www.um.gliwice.pl](http://www.um.gliwice.pl) (Wirtualne Biuro Obsługi/Druki/Podatki i Opłaty/Podatki/Stawki podatku od środków transportowych od 1 stycznia 2009 roku). Formularz deklaracji można także znaleźć w Wirtualnym Biurze Obsługi (Wirtualne Biuro Obsługi/Druki/Wydział Podatków i Opłat/Druki aktualne na 2009 r.) lub pobrać na stanowisku Wydziału Podatków i Opłat (w Biurze Obsługi Interesantów na parterze magistratu). (al)

# Zamieszkają przy Granicznej

Inwestorem obydwu przedsięwzięć była gliwicka spółka – Zarząd Budynków Miejskich II Towarzystwo Budownictwa Społecznego (z siedzibą przy ul. Warszawskiej 35). Wszystkie budynki (3 domy przy ul. Granicznej 51-73 oraz 2 przy ul. Aronii 6, 8 i Agrestowej 18, 20) zaprojektowało chorzowskie Biuro Architektoniczne Moska i Rachuba s. c.

Realizacja inwestycji przy ul. Granicznej rozpoczęła się w sierpniu 2007 r. Wykonawcą zadania było katowickie Przedsiębiorstwo Budowlane „DOMBUD” S.A. Prace trwały 20 miesięcy, a wartość przedsięwzięcia wyniosła ponad 20 mln zł. Przy Granicznej wzniesiono czterokondygnacyjne bloki. W jednym z nich znalazły się 54 mieszkania, a w dwóch pozostałych po 14. Lokale mają powierzchnię od 47 m<sup>2</sup> do 69 m<sup>2</sup> i składają się z dwóch lub trzech pokoiów.



Budynki na Podlesiu zlokalizowane są blisko parku

## Wystarczy wnieść meble

– Ściany pokryto gładzią gipsową i pomalowano na biało, a podłogi wyłożono panelami. Kuchnie i łazienki wykafelkowano oraz wyposażono w podstawowe urządzenia (kucharki elektryczne, instalacje sanitarne, wanny lub kabiny prysznicowe). Zapewniliśmy również łącza internetowe, gniazda RTV-SAT oraz domofony. Każde mieszkanie ma balkon, a lokale na parterze – ogródki przydomowe. W zasadzie jedyne, co pozostało do zrobienia, to wniesienie mebli – mówi Bożena Orłowska, prezes ZBM II TBS. W parterowej części jednego z TBS-ów przygotowano lokal na działalność usługową. Do dyspozycji najemców oddano również 18 garaży i miejsca parkingowe przy budynkach.

W obrębie nowego kompleksu utworzono osiedlowe drogi, w tym ciąg tras spacerowych, wzdłuż których ustawiono ławki, zasadzono drzewa i krzewy. Z myślą o młodszych mieszkańcach urządzono plac zabaw. – Lokalizacja inwestycji poza ścisłym centrum Gliwic zapewnia komfort i spokój. Mieszkańcy nie powinni mieć problemów z dojazdem do śródmieścia. Blisko stąd do ulicy Wyśliwskiej i Tarnogórskiej, a także do przystanków autobusowych. W pobliżu znajdują się także: szkoła, przedszkole, przychodnia oraz obiekty handlowe. W równie spokojnym miejscu usytuowana jest druga zakończona inwestycja. Dwa budynki na Podlesiu zlokalizowane są blisko kompleksu parkowo-leśnego przy ul. Chorzowskiej – opisuje szefowa ZBM II TBS.

## Owocowa inwestycja

W nowych blokach przy ul. Aronii i Agrestowej znajdują się 32 mieszkania o różnych powierzchniach. Najmniejszy lokal ma 31 m<sup>2</sup>, a największy 73 m<sup>2</sup>.

Wśród nich znalazły się 2 mieszkania jednopokojowe, 21 lokali dwupokojowych, 7 – trzypokojowych oraz 2 mieszkania z czterema pokojami. W TBS-ach znajduje się również 9 garaży. Dla zmotoryzowanych lokatorów przygotowano także miejsca postojowe przed budynkami. Prace budowlane ruszyły w listopadzie 2007 r. i trwały 15 miesięcy. Wykonanie przedsięwzięcia zlecono gliwickiej firmie „DIWAL”. Łączny koszt zadania wyniósł prawie 7 mln zł.

– Zarówno w domach przy ul. Granicznej, jak i przy ul. Aronii i Agrestowej zastosowano nowoczesne rozwiązania budowlane, które wpływają na ich wysoką energooszczędność. Między innymi zamontowano okna o podwyższonej izolacyjności termicznej. Dzięki temu mieszkania tracą mniej ciepła, co dla lokatorów oznacza niższe opłaty – informuje Bożena Orłowska.

Elewacje wszystkich domów pomalowano na jasne, pastelowe kolory. Ułożono czarną dachówkę, a w przypadku bloków przy ul. Granicznej wykorzystano również elementy blaszane. Obydwa przedsięwzięcia zostały sfinansowane z kredytu bankowego, dotacji pochodzącej z budżetu miejskiego, własnych środków pieniężnych ZBM II TBS oraz wpłat wniesionych przez przyszłych lokatorów domu (tzw. partycypacji). – Dzięki tym inwestycjom pula lokali mieszkalnych TBS w naszych zasobach wzrosła do 549 – wylicza prezes firmy.

Od 2005 r. gliwicka spółka działa na rynku nieruchomości, również jako deweloper. W tym systemie wybudowano już i oddano do użytku domy jednorodzinne przy ul. Polnej i Agrestowej. Stoją tam budynki w zabudowie szeregowej i bliźniaczej. Obecnie dobiega końca komercyjne przedsięwzięcie realizowane przy ul. Granicznej – powstało tam 31 mieszkań na sprzedaż. Ponad połowa z nich znalazła już nabywców.

## Niesłabnąca popularność

Choć system budownictwa społecznego działa w naszym mieście od dłuższego czasu – jak przekonuje Bożena Orłowska – zapotrzebowanie na takie mieszkania nie maleje. – Nasze inwestycje zarówno w ramach TBS-ów, jak i lokali na sprzedaż cieszą się dużym zainteresowaniem. Chętnych, jak do tej pory, jest więcej niż mieszkań. Jeszcze nie ruszyły prace budowlane przy ul. Strzelców Bytomskich, a już chcą składać wnioski potencjalni lokatorzy. Czasami mieszkańcy zwalniają lokale, bo na przykład przeprowadzają się do innej miejscowości. Wtedy do prasy trafia ogłoszenie o możliwości wynajmu i często już następnego dnia pojawia się dwóch bądź trzech chętnych do wynajmu takiego mieszkania – opowiada.



Przy ul. Granicznej powstaną w przyszłości kolejne domy

W przypadku TBS-ów najemcy najchętniej decydują się na mniejsze jedno- lub dwupokojowe lokale. Natomiast w systemie deweloperskim większym zainteresowaniem cieszą się te trzy- i czteropokojowe. Wśród lokatorów dominują ludzie młodzi, „na dorobku”, nierzadko młode małżeństwa. Oferta TBS-ów interesuje także osoby starsze i nieco zamożniejsze, które chcą mieszkać wygodnie w domu o wysokim standardzie technicznym. Najmniej liczną grupę najemców stanowią rodziny wielodzietne. Około 20% lokatorów pochodzi spoza Gliwic.

## Plany, plany, plany

Jak przedstawiają się zamierzenia inwestycyjne spółki na najbliższe lata? Wzniesienie trzech budynków przy ul. Granicznej zamyka pierwszy etap przedsięwzięcia realizowanego w tym rejonie. Zaplanowano trzy następne. W drugim, który rozpocznie się za kilka miesięcy, przewidziano budowę 106 mieszkań. Wiosną tego roku ruszy też inwestycja przy ul. Strzelców Bytomskich, gdzie powstanie 25 lokali mieszkalnych. Więcej informacji o działaniach „dwójki” można znaleźć na stronie internetowej [www.2tbszgm.gliwice.pl](http://www.2tbszgm.gliwice.pl) lub uzyskać pod numerem telefonu 032-231-03-95. (bom)



## Ważna aktualizacja

**Jeśli oczekujesz w kolejce osób ubiegających się o wynajęcie mieszkania do remontu z zasobów komunalnych, to pamiętaj o konieczności aktualizacji danych. Na dopełnienie formalności masz czas do 2 marca. Nie zapominaj o tym, bo możesz zostać skreślony z listy.**

Aktualizacja wniosków jest prowadzona przez cały luty – zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta Gliwice. W tym roku wyjątkowo ostatnim dniem przyjmowania wniosków jest 2 marca (ponieważ ostatni dzień lutego przypada w sobotę). Weryfikowana jest lista osób oczekujących na mieszkanie do remontu. Wykreślani z niej są ci, którzy nie spełniają już odpowiednich warunków (kupili mieszkanie bądź uzyskali prawo najmu jakiegoś innego lokalu) lub nie potwierdzą chęci dalszego ubiegania się o mieszkanie do remontu. Osoby, które nie złożą wniosku, są skreślane z listy. Przypomnijmy, że wszyscy oczekujący podpisali oświadczenie o przyjęciu do wiadomości konieczności aktualizacji danych w lutym każdego roku. (al)

### JAK POTWIERDZIĆ CHĘĆ UBIEGANIA SIĘ O MIESZKANIE DO REMONTU?

**Aby zaktualizować wniosek, należy wypełnić druk oświadczenia. Jest on dostępny:**

- na stronie internetowej [www.um.gliwice.pl](http://www.um.gliwice.pl) w dziale Wirtualne Biuro Obsługi (Druki/Wydziały Przedsięwzięć Gospodarczych i Usług Komunalnych/Oświadczenie aktualizacyjne);
- na stanowisku „Informacja” w Biurze Obsługi Interesantów na parterze UM.

**Wypełnione oświadczenie można przekazać do magistratu osobiście poprzez „Biuro podawcze” (na parterze UM) lub przesłać pocztą na adres: Urząd Miejski, Wydział Przedsięwzięć Gospodarczych i Usług Komunalnych, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice (liczy się data stempla pocztowego).**

# Demograficzny portret gliwiczian

Co wynika z raportu demograficznego? Nowy Rok 2009 przywitało 191 232 gliwiczian, w tym 100 149 kobiet i 91 083 mężczyzn. Przed rokiem Gliwice liczyły 192 726 mieszkańców (zarówno tych zameldowanych na pobyt stały, jak i czasowy), a przed dwoma laty – 195 480. Jak widać, nadal utrzymują się demograficzne trendy.

## Systematycznie spada liczba gliwiczian

Tendencja ta w ostatnim roku jakby zwolniła tempa. W 2008 r. ubyło niespełna 1500 mieszkańców, a jeszcze przed dwoma laty liczba ta wynosiła prawie 2800 osób.

Na pewno nie jest to zasługą migracji ludności, bo ta raczej wykazuje tendencję malejącą. W ubiegłym roku do Gliwic przeprowadziło się 2135 osób – to o 362 osoby mniej niż w roku poprzednim (w 2007 r. na pobyt stały w Gliwicach zameldowało się 2497 osób z innych miejscowości), ale o 387 osób więcej niż w 2006 r. (wówczas decyzję o zamieszkaniu w naszym mieście podjęło 1748 osób). To gliwiczanie chętniej przenosili się do innych miejscowości, choć i tu mamy tendencję spadkową. W 2008 r. było to 3038 osób, wcześniej – 3121, a przed dwoma laty – 3419 byłych mieszkańców.

Rośnie natomiast popularność meldunku na pobyt czasowy. Dla porównania w ubiegłym roku tzw. „czasówkę” uzyskało 6059 osób, rok wcześniej było to 5917 osób, a w 2006 r. – 5669. Co za tym idzie, spada liczba stałych mieszkańców naszego miasta. Z końcem 2008 roku Gliwice liczyły 185 173 osób zameldowanych na pobyt stały – to o 1636 mniej niż rok wcześniej i o 4638 mniej niż przed dwoma laty. Nieznacznie wzrosła natomiast liczba przemeldowań – z 3606 w 2007 r. do 3642 w roku ubiegłym. Choć od kilku lat liczba osób zmieniających adres w obrębie naszego miasta utrzymuje się na stałym poziomie ok. 3500 przypadków rocznie.

Najwięcej gliwiczian mieszka w Sośnicy (20 843 osoby). Na drugim miejscu znajduje się Trynek (18 541 mieszkańców), a na trzecim Zatorze (18 218 mieszkańców). Stawkę z najmniejszą liczbą zamykają Czechowice. Na pobyt stały zameldowanych jest tam niewiele ponad 650 gliwiczian. Prawie dwa razy tyle, bo 1218 osób, mieszka w Wilczym Gardle. Trzecią pozycję od końca zajmuje Ligota Zabrska z 2135 mieszkańcami.

Patrząc na strukturę wieku gliwiczian, nie ma co ukrywać, że nasza miejska społeczność się starzeje.

## Stopniowo przybywa osób w wieku poprodukcyjnym

### Gliwice w liczbach

Rok	2006	2007	2008
Liczba mieszkańców	195 480	192 726	191 232
Kobiety	101 374	99 986	100 149
Mężczyźni	94 106	92 740	91 083
Meldunek na pobyt stały	189 811	186 809	185 173
Meldunek na pobyt czasowy	5669	5917	6059
Przemeldowania na terenie miasta	4414	3606	3642
Napływ ludności	1748	2497	2135
Odływ ludności	3419	3121	3038
Urodzenia	1669	1758	1880
Zgony	1773	1989	2048
Małżeństwa – z cudzoziemcami	1296	1411	1366
	15	18	15

W 2008 r. najliczniejszy był rocznik 1956. W Gliwicach mieszka 3381 osób, które jeszcze niedawno świętowały swoje 52. urodziny. Nasze miasto może pochwalić się także liczbą 27 stu- i stukilkulatków. Najstarszy mieszkaniec w tym roku obchodzić będzie 107 rocznicę urodzin. Aby dopełnić demograficzny portret gliwiczian, należy jeszcze wspomnieć, że w 2008 r. pożegnaliśmy 2048 mieszkańców. Liczba zgonów od wielu lat jest w Gliwicach stała i wynosi ok. 2000 rocznie. Choć nadal więcej ludzi umiera, niż się rodzi, to jednak proporcje te stopniowo się zmniejszają.

Porównując dane z kilku ostatnich lat, trudno nie zauważyć pewnej pozytywnej tendencji.

## Wzrasta liczba najmłodszych mieszkańców naszego miasta

Czyżby zapowiadał się kolejny demograficzny wyz? Już szósty rok z kolei przybywa małych gliwiczian. W 2003 r. odnotowano 1421 noworodków, rok później było ich 1504, po 12 miesiącach przybyło kolejnych 1527. W 2006 r. urodziło się 1669 dzieci, a przed dwoma laty – 1758. Natomiast w 2008 r. na świat przyszło 1880 małych mieszkańców, w tym 975 chłopców i 905 dziewczynek.

Gliwicki Urząd Stanu Cywilnego także podsumował swoją ubiegłoroczną pracę i dzięki temu wiemy, jakie imiona dla swoich pociech najczęściej wybierali świeżo upieczeni rodzice.

## Królem i królową imion pozostali Jakub i Julia

Pod tym względem gliwiczanie wpisują się w ogólnokrajową modę. Jak podaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, w całej Polsce w ubiegłym roku urodziło się właśnie najwięcej Julii – 15 624 oraz Jakubów – 14 419. Już wkrótce na gliwickich placach zabaw będzie można usłyszeć także inne, równie popularne imiona. Wśród dziewczynek z rocznika 2008 dominują: Oliwie, Wiktorie, Emilie i Maje. W pierwszej piątce imion męskich znalazł się natomiast: Szymon, Kacper, Michał oraz Mateusz. Wzrost liczby dzieci wynika między innymi z tego, że w wiek rozrodzcy wkroczyły roczniki wyżu demograficznego z lat 80.

## Od kilku lat gliwiczanie chętniej stają na ślubnym kobiercu

Jak donosi USC, do końca grudnia ubiegłego roku w Gliwicach obrączkami wymieniło się 1366 par. W analogicznym okresie roku poprzedniego było ich nieco więcej, bo 1411. Z kolei rok 2006 zamknął się liczbą 1296 zawartych małżeństw. Ponadto w minionym roku 15 gliwiczian wzięło ślub z cudzoziemcami. Niektórzy z nich pochodzili z dość odległych zakątków globu. Na liście bardziej egzotycznych państw znalazły się: Brazylia, Kongo, Egipt, Tunezja czy Australia.

Dla porządku warto odnotować, że w 2009 roku „osiemnastkę” świętować będzie rocznik 1991, czyli 2159 osób.

## Do pierwszej klasy w podstawówkach pójdzie – najmniej w nowym millennium – rocznik 2002

W przypadku Gliwic liczy on tylko 1312 dzieci. Na szczęście grupę tę zasilą niektóre sześciolatki, więc nie będzie ich znowu tak mało. Natomiast każdego roku coraz liczniejsze grupy Julii, Jakubów i innych dzieci wypełniać będą sale gliwickich szkół i przedszkoli. A jeśli tendencja się utrzyma, to może jeszcze kilka dobrych roczników i liczebność Gliwic na poziomie 200 tysięcy będzie w zasięgu ręki? (bom)

Szczegółowe informacje o strukturze wieku mieszkańców opublikujemy w kolejnym numerze MSI.

## EDUKACYJNY KALEJDOSKOP

### Wakacje szkolne

W trakcie tegorocznych ferii prawie 1000 dziewcząt i chłopców z 15 gliwickich placówek oświatowych wzięło udział w zorganizowanych przez nie formach zimowego wypoczynku. Dzieci i młodzież skorzystali m.in. z zimowisk w Głazie, Gietrzwałdzie, Jodłówce, Ldzikowie czy Rzeczce. Szkolne półkolonie i zimowiska zostały dofinansowane przez gliwicki samorząd. (bom)

### Bezpłatne zimowisko

Szkoła Podstawowa nr 32 w Gliwicach zorganizowała kolejny bezpłatny wypoczynek dla dzieci z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. Na zimowisko do Jodłówki Tuchowskiej (województwo małopolskie) pojechała grupa 50 uczniów szkół podstawowych z dzielnicy Łabędy. Dwutygodniowe kolonie – w okresie od 26 stycznia do 7 lutego – sfinansowali wspólnie: miasto Gliwice oraz prywatni sponsorzy, od lat wspierający zimowy wypoczynek dzieci. Inicjatorką i głównym koordynatorem tego cyklicznego przedsięwzięcia jest wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Gliwicach – Krystyna Sowa. Bezpłatne zimowisko zostało przygotowane już po raz dziewiąty. Od 2000 roku z tej formy wakacji skorzystało już w sumie około 700 dzieci. Patronat nad zimowiskiem objął przewodniczący Rady Miejskiej, Marek Pszonak. (bom)



foto: archiwum organizatorów

### Troska o uzdolnionych

Aleksander Lubina z Gliwickiego Ośrodka Metodycznego, doradca ds. nauczania języków obcych, a także nauczania regionalnego i europejskiego, sprawuje pieczę nad przygotowaniem do ciekawej konferencji pod nazwą „Uczeń zdolny w Gliwicach”. Odbędzie się ona 19 lutego w klubie „Perekła” przy ul. Studziennej 6. Konferencja przybierze postać wielowątkowej prezentacji dokonań gliwickich szkół i placówek oświatowych. Wezmą w niej udział zarówno nauczyciele i wykładowcy akademicki, jak również kreatywni młodzi ludzie, którzy w trakcie niedawnej nauki szkolnej ujawnili swoje nieprzeciętne uzdolnienia. – Uczestnicy konferencji podzielą się m.in. swoimi uwagami na temat sposobu wylawiania szkolnych talentów i stwarzania odpowiednich warunków rozwoju intelektualnego uzdolnionych uczniów – wyjaśnia Aleksander Lubina. Początek lutowego spotkania – godz. 10.00. (luz)

### Fotografowali przyrodę

Rok 2008 przebiegał pod hasłem ochrony przyrody. Z tej okazji Komisja Turystyki Szkolnej przy Oddziale PTTK Ziemi Gliwickiej zorganizowała konkurs fotograficzny „Przyroda na turystycznych szlakach”. W artystycznej rywalizacji wzięli udział uczniowie gliwickich szkół podstawowych nr: 3, 13, 14, 18, 20, 21, 39 oraz gimnazjów nr 5, 10 i 19. Spośród 47 prac jury wybrało najlepsze. Pierwsze miejsce przyznano Marii Mędrak (SP nr 13). Drugą nagrodę zdobyły ex aequo: Katarzyna Sobas (Gimnazjum nr 10) oraz Natalia Lebek (SP nr 3). Natomiast trzecia lokata przypadła Monice Purchale (SP nr 39). W gronie wyróżnionych znaleźli się: Katarzyna Sobas, Aleksandra Karkowska, Paulina Gotowała, Anna Hajkiewicz, Rafał Szaruga, Agata Oliwa, Jakub Kowalski oraz Adam Płużek. Zdjęcia, które wpłynęły na konkurs, można obejrzeć w galerii Młodzieżowego Domu Kultury (ul. Rybnicka 29). Wystawa będzie czynna do końca lutego. (bom)

### Pomyśl i zgaś

Gimnazjaliści: Wioletta Nałęcz (ZSG przy ul. Ziemowita), Marta Penkala i Paweł Syryca (GM nr 3), Katarzyna Sobas (GM nr 10), Monika Rys (ZSO nr 12), Adam Płużek i Aleksander Kowalczyk (GM nr 19) oraz Agata Tańczyk, Marta Bommersbach, Monika Szwed, Klaudia Rybak, Katarzyna Kapuścińska, Dawid Biskup, Ewa Jarzębińska, Malwina Lewicka, Paulina Bień, Karolina Sochecka, Jeremi Przygoda, Joanna Ferenc, Paweł Korek, Kamil Dyoniziak, Małgorzata Borkowska, Kamila Milcarek, Karolina Derda, Adriana Kosmal, Kamil Florczyk, Grzegorz Dąb i Wojciech Zgodzaj (wszyscy z ZSO nr 4) – oto zwycięzcy zimowego konkursu szkolnego promującego zdrowy styl życia i przestrzegającego przed negatywnymi skutkami palenia tytoniu. Rywalizację zorganizował Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych UM. Uczniowie zmierzali się w dwóch kategoriach: plakat i prezentacja multimedialna. W każdej z kategorii udowodnili, że artystyczne zacięcie i kreatywne podejście do leitmotywu konkursu mogą iść w parze z gruntowną wiedzą na tematy zdrowotne i społeczne. Wręczenie nagród odbyło się tuż przed świętami – w sali sesyjnej gliwickiego magistratu. (kik)

Prezydent Gliwic chce prowadzić działania, których celem jest zmniejszenie negatywnych skutków recesji w sektorze budowlanym w naszym mieście. Tym razem zachęca lokalnych przedsiębiorców do udziału w przetargach organizowanych przez Urząd Miejski, a także do zainteresowania się ofertą sprzedawanych działek budowlanych.

## Przeskoczyć budowlany dołek

Dzisiejsza publikacja jest następstwem deklaracji zapisanych w porozumieniu zawartym w styczniu pomiędzy prezydentem miasta a Radą Gospodarczą przy Regionalnej Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gliwicach. – *Od grudnia prowadziliśmy rozmowy z Radą Gospodarczą, skupiając lokalne firmy, w tym właśnie przedstawicieli sektora budowlanego. Uznaliśmy zgodnie, że musimy przygotowywać propozycje działań zaradczych związanych z sytuacją, jaka zaistniała w ostatnim kwartale ubiegłego roku. Wówczas w Gliwicach zaczęto odnotowywać pierwsze symptomy recesji w sektorze budowlanym – przypomina Andrzej Karasiński, sekretarz miasta. Miały one ścisły związek z kondycją, w jakiej znalazła się – po kryzysie finansowym – gospodarka krajowa i globalna. – Niektórzy duzi inwestorzy wstrzymali lub odłożyli w czasie realizację przedsięwzięć – także w naszym mieście. Gliwickie firmy zaczęły obawiać się o swoje finanse, o brak zleceń i ewentualną redukcję zatrudnienia. Poprosiły nas o wsparcie i wdrożenie przez samorząd działań zaradczych, które sprzyjałyby gliwickim budowlancom. Stworzyliśmy plan, który będziemy systematycznie realizować – dodaje.*

Postanowiono wypracować takie rozwiązania systemowe, które mogą stanowić potencjalną ofertę dla lokalnych przedsiębiorców. – *Nie możemy oczywiście przekazywać firmom pieniądze, ale zachęcamy je do udziału w przetargach organizowanych przez Urząd Miejski – podkreśla sekretarz miasta. Zgodnie z zapowiedzią, publikujemy dziś wykaz planowanych na ten rok przetargów w zakresie robót budowlanych. – O przygotowanie podobnych zestawień poprosiliśmy też jednostki miejskie i spółki, w których miasto ma udziały. Zostaną opublikowane w najbliższym czasie. Chcemy, aby przedsiębiorcy mieli pełną orientację w zadaniach, jakie mogą być realizowane w tym roku za pieniądze z budżetu miejskiego – zapewnia Andrzej Karasiński.*

Elementem stymulującym lokalną branżę budowlaną ma też być wystawienie na sprzedaż kolejnych działek budowlanych, wytyczonych na gruntach należących do miasta. Z planów wynika, że w 2009 roku zlicytowanych ma zostać 61 nieruchomości zlokalizowanych w Brzezince, Czechowicach i Żernikach. – *Zbycie tych działek sprawi, że na rynku budowlanym może pojawić się kilka lub nawet kilkanaście milionów złotych, przeznaczonych przez nabywców na budowę domów i zakup materiałów budowlanych. To okazja na zdobycie zleceń przez lokalne firmy. Być może niektóre z nich zainteresują licytację także jako szansa na kupienie działek z przeznaczeniem na wzniesienie domów w systemie deweloperskim – mówi sekretarz miasta. (al)*

### DZIAŁKI PRZYGOTOWYWANE DO ZBYCIA PRZEZ MIASTO W DRODZE USTNYCH PRZETARGÓW (LICYTACJI) W 2009 R.

Do sprzedaży przewidziano 61 nieruchomości gruntowych przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w obrębach: Czechowice, Brzezinka oraz Żerniki Las.

#### Wstępny harmonogram licytacji:

- maj – 12 działek przy ul. Borówkowej o powierzchni od 800 do 1500 m<sup>2</sup>,
- czerwiec – 17 działek przy ul. Borówkowej oraz ul. Żernickiej/Kuźnickiej o powierzchni od 800 do 1500 m<sup>2</sup>,
- lipiec – 8 działek przy ul. Borówkowej o powierzchni od 800 do 1500 m<sup>2</sup>,
- wrzesień – 8 działek przy ul. Kozielskiej o powierzchni od 800 do 1200 m<sup>2</sup>,
- październik – 8 działek przy ul. Kozielskiej o powierzchni od 800 do 1200 m<sup>2</sup>,
- listopad – 8 działek przy ul. Kozielskiej o powierzchni od 800 do 1200 m<sup>2</sup>.



Informacje o terminach i warunkach poszczególnych licytacji będą ogłaszane sukcesywnie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim, na stronie internetowej [www.um.gliwice.pl](http://www.um.gliwice.pl) (Ogłoszenia i komunikaty/Sprzedaż nieruchomości, przetargi na wysokość czynszu i inne przetargi), w tygodniku „Miejski Serwis Informacyjny”. Można je także uzyskać, dzwoniąc do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami UM (tel. 032-239-12-21).

### Co sądzą klienci?

W dniach od 9 do 23 lutego do naszych domów mogą zapukać ankieterzy gliwickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Mają przygotowane 24 pytania m.in. o subiektywną ocenę jakości wody płynącej z kranów (smak, zapach, przejrzystość czy twardość) oraz standardy obsługi klientów firmy. – *Ankieterzy muszą przepytac 2 tysiące gliwiczank z różnych dzielnic. Będziemy wdzięczni za udzielenie odpowiedzi, a osobom, które wezmą udział w badaniu opinii, zaproponujemy równocześnie udział w konkursie z atrakcyjnymi nagrodami – zachęca Ryszard Trzebuniak, dyrektor ds. rozwoju i marketingu PWiK. Ankieterzy będą posiadać specjalne identyfikatory wydane przez PWiK. (al)*



### WSTĘPNY HARMONOGRAM PLANOWANYCH PRZETARGÓW NA ROBOTY BUDOWLANE

(przewidywane w 2009 r. przez Wydział Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego)

Nazwa zamówienia	Planowany termin wszczęcia postępowania (publikacja ogłoszenia)
Modernizacja środkowego segmentu Szpitala przy ul. Radiowej 2	I kwartał 2009 r. (postępowanie w trakcie – otwarcie ofert 17 lutego 2009 r.)
Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 i Szkoła Podstawowa nr 38, ul. Partyzantów 25 – termomodernizacja i modernizacja budynku	I kwartał 2009 r. (postępowanie w trakcie – otwarcie ofert 25 lutego 2009 r.)
Budowa krytej pływalni w Sośnicy przy ul. Dzionkarzy	I kwartał 2009 r.
Rozdzielenie sieci wodociągowej budynków przy ul. Gen. Władysława Sikorskiego	I kwartał 2009 r.
Termomodernizacja oraz modernizacja Zespołu Szkół Ogólnokształcąco-Ekonomicznych, ul. Syriusza 30	I kwartał 2009 r.
Termomodernizacja oraz modernizacja Szkoły Podstawowej nr 13, ul. Elsnera 25 – modernizacja instalacji centralnego ogrzewania	I kwartał 2009 r.
Termomodernizacja oraz modernizacja Przedszkola Miejskiego nr 21, ul. Górnych Wałów 19	I kwartał 2009 r.
Zespół Szkół Samochodowych, ul. Kilińskiego 24a – modernizacja budynków warsztatów szkolnych	I kwartał 2009 r.
Budowa i modernizacja obiektów sportowych w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 6, ul. Ziemowita 3 – modernizacja sali gimnastycznej	I kwartał 2009 r.
Modernizacja skweru przy ul. Narutowicza w Łabędach	I kwartał 2009 r.
Przebudowa zejścia technologicznego oraz montaż podnośnika na obiekcie krytej pływalni „DELFIN” przy ul. Warszawskiej 35	I kwartał 2009 r.
Modernizacja obiektu sportowego GKS Piast Gliwice przy ul. Sokoła	I kwartał 2009 r.
Remonty w przedszkolach niepublicznych	I kwartał 2009 r.
Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 5, ul. Sikornik 34 – modernizacja zewnętrznych i wewnętrznych obiektów sportowych (II etap)	I/II kwartał 2009 r.
Budowa i modernizacja obiektów sportowych w Szkole Podstawowej nr 12, ul. Kopernika 63 – modernizacja boisk sportowych	I/II kwartał 2009 r.
Szpital Wielospecjalistyczny sp. z o.o., ul. Kościuszki 1 – dostosowanie obiektu do zaleceń Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej oraz przebudowa i modernizacja wejścia do obiektu	II kwartał 2009 r.
Przebudowa nawierzchni ulic Starego Miasta	II kwartał 2009 r.
Termomodernizacja oraz modernizacja Szkoły Podstawowej nr 8, ul. Płonowa 3 – modernizacja instalacji centralnego ogrzewania	II kwartał 2009 r.
Budowa i modernizacja obiektów sportowych w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 14, ul. Przedwiośnie 2 – modernizacja zaplecza sali gimnastycznej	II kwartał 2009 r.
Przebudowa i rozbudowa stadionu przy ul. Okrzei	II kwartał 2009 r.
Rozbudowa sieci dróg rowerowych na terenie miasta Gliwice	II kwartał 2009 r.
Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 11, ul. Górnych Wałów 29 – budowa sali sportowej	II/III kwartał 2009 r.
Zespół Szkół Techniczno-Informatycznych, ul. Chorzowska 5 – budowa sali sportowej	II/III kwartał 2009 r.
Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych, ul. Kozielska 1 – budowa sali sportowej	II/III kwartał 2009 r.
Termomodernizacja oraz modernizacja Przedszkola Miejskiego nr 31, ul. Mickiewicza 65	II/III kwartał 2009 r.
Budowa i modernizacja obiektów sportowych w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Sikornik 1 – modernizacja boisk szkolnych	II/III kwartał 2009 r.
Budowa i modernizacja obiektów sportowych w Szkole Podstawowej nr 28, ul. Strzody 4 – modernizacja boisk szkolnych	II/III kwartał 2009 r.
Szkoła Podstawowa nr 36, ul. Robotnicza 6 – budowa drogi pożarowej	III kwartał 2009 r.
Szkoła Podstawowa nr 41, ul. Kormoranów 23 – budowa drogi pożarowej	III kwartał 2009 r.
Termomodernizacja oraz modernizacja Szkoły Podstawowej nr 14, ul. Jedności 35	III kwartał 2009 r.
Termomodernizacja oraz modernizacja Szkoły Podstawowej nr 13, ul. Elsnera 25	III kwartał 2009 r.
Termomodernizacja oraz modernizacja Szkoły Podstawowej nr 8, ul. Płonowa 3	III kwartał 2009 r.
Górnośląskie Centrum Edukacyjne, ul. Okrzei 20 – modernizacja sali sportowej	III kwartał 2009 r.
Doprowadzenie energii elektrycznej i wody do ROD „Słoneczko”	III kwartał 2009 r.
Budowa hali widowiskowo-sportowej „PODIUM”	III/IV kwartał 2009 r.
Uzbrojenie terenu pod budownictwo mieszkaniowe w rejonie ul. Kozielskiej	Zadanie do ewentualnego przekazania do PWiK – ustalenia w trakcie

Szczegółowe informacje będą zamieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej, Biuletynie Zamówień Publicznych, na stronie internetowej [www.um.gliwice.pl](http://www.um.gliwice.pl) (Ogłoszenia i komunikaty/Zamówienia publiczne Urzędu Miejskiego), na tablicy ogłoszeń w magistracie, w tygodniku „Miejski Serwis Informacyjny”.



### Uwaga! Świeżo malowane...

...to tytuł najnowszej wystawy prac Haliny Matłosz, prezentowanej od początku lutego w foyer Gliwickiego Teatru Muzycznego. – *Moje malarstwo powstaje pod wpływem emocji. Tematy rodzą się spontanicznie. Są to często sceny z życia, jakie sytuacyjne skojarzenia, zaobserwowane relacje między ludźmi. Najważniejszy jest dla mnie kolor – to on oddaje atmosferę, tworzy nastrój obrazów* – mówi artystka.



Halina Matłosz ukończyła krakowską Akademię Sztuk Pięknych (zamiejscowy Wydział Grafiki w Katowicach). W 1985 r. uzyskała dyplom zarówno w dziedzinie malarstwa w pracowni prof. Jacka Rykały, jak i z projektowania graficznego u prof. Tomasza Jury. Maluje, rysuje, a także tworzy grafikę. Ponadto prowadzi zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży. Uczestniczka licznych konkursów i wystaw, m.in. II Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego na Książkę dla Dzieci i Młodzieży (Łódź 1986), I Międzynarodowego Konkursu Rysunku (Wrocław 2000), wystawy poplenerowej w Centrum Kultury w Budapeszcie (2001), wystawy indywidualnej w BWA Tarnów (2003), wystaw pokonkursowych – Tarnowskie Klimaty (2004, 2005), Festiwalu Malarstwa Współczesnego (Szczecin 2006, 2008). Jej prace znajdują się w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą.

Ekspozycja w GTM jest trzecią indywidualną prezentacją prac Haliny Matłosz w naszym mieście. Poprzednio obrazy artystki można było oglądać w Miejskiej Bibliotece Publicznej w 2003 r. oraz w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w 2006 r. Wystawa będzie czynna do połowy marca. Prace artystki można oglądać w przerwach spektakli oraz godzinę przed ich rozpoczęciem. (bom)

### Nie tylko książki

Miejska Biblioteka Publiczna zachęca do oglądania wystaw prezentowanych w swoich filiach na terenie całego miasta. W lutowej ofercie znalazły się ekspozycje związane m.in. z aniołami oraz fascynującym światem morskich głębin.

**Filia nr 5 MBP, ul. Perkoza 12**

**RÓŻNE KLIMATY – wystawa malarstwa Mariana Bietkowskiego**

czynna do 28 lutego

Ekspozycję wypełnia ponad 40 prac znanego gliwickiego artysty, który w 2007 r. obchodził jubileusz 50-lecia pracy twórczej. Najchętniej stosuje techniki akrylowe i suche pastele. W swoim dorobku ma dziesiątki wystaw indywidualnych i zbiorowych.



**Filia nr 9, ul. Czwartaków 18**

**ZAPROŚMY ANIOŁY DO SZKOŁY – wystawa pokonkursowa**

czynna do 28 lutego

Efekt rywalizacji zorganizowanej w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 7, w której uczestniczyły dzieci z przedszkoli i podstawówek, a także młodzież ze szkoły zawodowej specjalnej. Na konkurs przysłano około 200 prac z wizerunkiem anioła (płaskich i przestrzennych). Okazało się, że uczniowie posiadają bogatą wyobraźnię i dużo inwencji twórczej, bo w pracach wykorzystano rozmaite materiały – na przykład gips, drewno, masę solną, drut, sznurek, gazę, włóczękę, plastik.

**MORSKA KRAINA FARAONÓW – wystawa fotografii Piotra Poloka**

czynna do 28 lutego

Autor jest członkiem Jastrzębskiego Klubu Fotograficznego NIEZALEŻNI. Jako nurek związał się natomiast z Klubem Działalności Podwodnej Nautilus. Interesuje się fotografią krajoznawczą – od kilku lat głównie podwodną. Podczas wypraw nurkowych fotografował podwodne życie u wybrzeży Cejlonu, barwny świat Morza Czerwonego, Morza Andamańskiego oraz wybrzeży tajlandzkich wysp Similan. Obecna ekspozycja przybliży faunę i florę szczególnie popularnego w ostatnim czasie Morza Czerwonego. Zdjęcia obrazują morski świat egipskich wybrzeży Szarm el-Szejk, Safaga oraz Dahab.



Gliwicki Teatr Muzyczny zaprasza na **WIECZÓR OPEROWY**. Dwuczęściowy koncert łączy klasykę z nowoczesnością oraz widzów w Polsce i Niemczech. Prezentację zaplanowano na 16 lutego – na godz. 19.00.

### Dwie widownie – jeden koncert

Polscy i niemieccy artyści jednocześnie na scenach w Gliwicach i Würzburgu? To możliwe i w dodatku podczas karnawałowego wieczoru! Jak ułożono ten niecodzienny program? W pierwszej – klasycznej – części koncertu na scenie GTM zabrzmia najpiękniejsze arie, duety i partie chóralskie ze słynnych dzieł operowych Giuseppe Verdiego, Georgesza Bizeta, Gioacchino Rossiniego, a także Vincenzo Belliniego i Gaetano Donizettiego. Wykonają je soliści związani z gliwickim teatrem (Wioletta Białk, Anita Maszczyk, Patrycy Hauke, Ireneusz Miczka) oraz goście z Niemiec – sopranistka Susanne Pfitschler-Schmitt z Bawarskiej Opery Kameralnej i baryton Uwe Schenker-Primus. Śpiewakom towarzyszyć będzie chór i orkiestra GTM pod dyktando Sławomira Chrzanowskiego (dyrygenta i dyrektora Filharmonii Zabrzeńskiej).

Muzycy zagrają ponadto „Chaconne in memoria del Giovanni Paolo II” Krzysztofa Pendereckiego. Wydarzeniem drugiej części wieczoru będzie prawykonanie koncertowe scen z opery „Merlin” niemieckiego kompozytora Jürgena Schmitta. Całość poprowadzi Regina Gózarzewska-Griessgraber. Ta prezentacja będzie transmitowana na żywo do Niemiec. Kompozycja stanie się „tłem” dla spektaklu tanecznego pokazywanego w tym samym czasie przez artystów baletu Gliwickiego Teatru Muzycznego na scenie w Würzburgu, gdzie gościem specjalnym będzie Krzysztof Penderecki. Całe wydarzenie stanowi kolejny etap współpracy między GTM a niemiecką instytucją kultury Ars Musica oraz Hochschule für Musik w Würzburgu. (al)

## Śladami historii

**Znów zobaczyłam nowe szpecące „tagi” na świeżo wyremontowanej elewacji zabytkowego budynku. To kolejny taki przypadek w naszym mieście. Wyrządzone w ten sposób szkody są często nieodwracalne. Pomalowana sprayem stara cegła klinkierowa zostaje trwale uszkodzona. Ponurą konsekwencją takiego bezmyślnego wandalizmu są pokaźne straty finansowe właścicieli obiektów, którzy – ponosząc ogromne koszty – remontują ich fasady tylko po to, by w chwilę później ktoś je z premedytacją zapaskudził.**

„Ozdabianie” ścian poprzez malowanie na nich obelżywych napisów czy szokujących symboli graficznych nie jest współczesnym wynalazkiem. Ludzie zawsze mieli skłonności do wyrażania swoich emocji w taki „niekontrolowany” sposób. Malowidła na skałach z Lascaux można śmiało uznać za prehistoryczne murale (grafiki na ścianach). Miały one pełnić magiczną rolę podczas polowania. Napisy w starożytnych egipskich świątyniach i piramidach też wymownie świadczą o ówczynie żyjących. Dostarczają cennych informacji.

Dzięki nim wiemy, co się mieszkańcom podobało, o co się modlili, jakim cechami się wyróżniali, co ich drażniło. Nawet cesarz Oktawian August nie oparł się chęci wydrapania swego imienia w świątyni w Karnaku. Na osiemnastowiecznych murach paryskiej twierdzy Vincennes można zobaczyć wryte napisy, nazwiska, wyznania miłosne. W tureckim Efezie zachowała się płyta elewacyjna z wrysowaną, częściowo wyciętą reklamą domu publicznego – zawiera opis świadczonych usług oraz wskazuje drogę dojścia do przybytku płatnej rozkoszy.

Dzisiejsza forma murali powstała w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Narodziła się wraz z wprowadzeniem do obiegu handlowego mazaków. Umożliwiły znakowanie wszystkich powierzchni swoistymi podpisami – „tagami”. Potem sięgnięto po doskonalszy technicznie środek – farby w sprayu. Resztę już znamy...

Potępiam graficyzmy, gdy bezmyślnie niszczą efekty cudzej pracy. Z pewnością nawet nie wiedzą, że wzorują się na Wandalach – starożytnym plemieniu germańskim, które w taki destrukcyjny sposób dawało znać o swoim istnieniu. Nie każda forma ekspresji autorów ściennych malowideł jest jednak naganna. Moim zdaniem dopuszczalne jest umieszczanie rysunków na murach za zgodą właścicieli. Tak może się zdarzyć, gdy mury są zaniedbane, nie mają oczywiście zabytkowego charakteru, a ktoś chce je celowo ozdobić.

Rozumiejąc potrzebę artystycznego wypowiedzenia się niektórych młodych ludzi poprzez graffiti, wydzielono na przykład w jednej z gliwickich szkół fragmenty ścian, na których można dawać upust ciągłotom do uprawiania takiej twórczości. Jest to rozsądne rozwiązanie. Bo graffiti, stworzone w odpowiednim miejscu przez uzdolnioną osobę, może być sztuką. Autor rysunków musi jednak wyróżniać się autentycznym talentem. Twórczość uliczna bywa też sposobem wyrażania emocji, poglądów bądź – po prostu – wynika z chęci zwrócenia na siebie uwagi oraz nawiązania dialogu z innymi grafficiarzami.

Nawet najciekawsze pod względem plastycznym graffiti, nie powinno jednak znaleźć się ani na nowo wymalowanej elewacji, ani tym bardziej na zabytkowym budynku. Często rodzaj farby, jej skład chemiczny czy sposób techniki „prysku” może całkowicie zniszczyć cenne podłoże. W niektórych przypadkach dochodzi nawet do trwałego okaleczenia zabytków!



fol. E. Pokorska



Starożytne „graffiti” z Efezu

**Ewa Pokorska**  
miejski konserwator zabytków

# Podchodzę, słucham, szukam kontekstu

W wolnych chwilach lubi znikać w miejskich uliczkach i dokumentować codzienność. Poszukuje prostoty w każdym aspekcie sztuki. „Moją pasją są nowe wyzwania i pomysły” – podkreśla Andrzej MARCZUK: gliwiczanie, fotograf kreatywny, członek Gliwickiej Grupy Fotograficznej „Precel”, a od niedawna również Związku Polskich Artystów Fotografików (ZPAF). W bieżącym numerze MSI dzieli się z nami swą wiedzą, doświadczeniem i spostrzeżeniami praktyka, spisany „na świeżo” po tłumnie obleganym pokazie multimedialnym w Klubie Muzycznym 4art (29 stycznia) oraz otwarciu wystawy fotograficznej Marcina Giby w autorskiej Galerii BlackBook przy ul. Plebańskiej (30 stycznia).

## TEMAT

Poszukiwanie tematu to jedno z najbardziej obszernych zagadnień nurtujących mnie jako fotografa. Ciągłe przemyślenia i obserwacje, proces analizowania doświadczeń oraz spotkań z ludźmi, wszystko to budzi we mnie chęć przedstawienia życia w sposób najbardziej banalny z możliwych, czyli migawkowej rejestracji w formie dokumentu fotograficznego. Pozycja fotografa dokumentalisty z góry skazana jest jednak na porażkę w teraźniejszości. Przedstawienie opowieści na fotografiach nabiera bowiem wartości i zostanie zweryfikowane za dziesięć bądź dwadzieścia lat. Może dlatego wybranie tematu, opowiadanie o ludziach współcześnie żyjących wydaje się trudne. Fotograf ciągle musi poszukiwać, obserwować, oceniać i selekcjonować. To, co się fotografuje, musi być prawdziwe i szczerze. Moim zdaniem temat, czy też tematy, które wydają się najciekawsze, znajdujemy na wyciągnięcie ręki. Przedmiotem fotograficznej obserwacji może być przecież własne otoczenie.

## ŚWIATŁO

Bez niego nie byłoby fotografii, niemniej zdjęcie to niekiedy iluzja stworzona poprzez odpowiednie uchwycenie światła. Uwzględniając estetyczne zabiegi fotografa, można również

ruje nam technologia, jednak nie śledzę nowości sprzętowych. Wolę poświęcić energię na poszukiwanie tematu.

## LUDZIE W OBIEKTYWIE

Są najważniejsi w zdjęciach, które rejestruję. Staram się pokazać świat taki, jaki jest, bez upiększania i stylizowania. Lubię ukazać otoczenie człowieka. Fotografia dokumentalna bez ludzi może pokazywać miejsca, ponieważ związane z samą obecnością społeczeństwa, jednak w dużym stopniu to człowiek jest najbardziej interesujący. Nie „podchodzę” tak blisko, jak w przypadku fotografii portretowej, ale szukam kontekstu, powiązań i relacji. Ważne jest, żeby nie krzywdzić poprzez fotografię. Poczucie bycia gościem w danym otoczeniu to już ogromna nagroda, a niekiedy obserwuję fotografów wchodzących w miejsca jak gwiazdy z aparatem... Trzeba czekać na gest, który ktoś wykona w naszym kierunku, a nie nachalnie wchodzić w świat obcych ludzi. W fotografii ważne jest słuchanie ludzi, których fotografujemy, może wręcz najważniejsze.



fotograficzne z pracą – czyli z Mariuszem Foreckim, znakomitym dokumentalistą z Poznania. Razem współtworzymy magazyn fotografii dokumentalnej [5klatek.pl](http://5klatek.pl). Cenię sobie kontakt z gliwickimi fotografami – Jerzym Lewczyńskim i Michałem Sowińskim, którzy potrafią z dystansem odnieść się do fotografii. Ciągłe uczenie się również od kolegów ze studiów w Opawie. Nie mogę oczywiście pominąć mistrzów z opawskiej szkoły (Vladimira Birgusa, Jindřicha Štreita, Václava Podestáta, Jiříego Siostrzonka i pozostałych), którzy wskazują drogę nie tylko fotograficzną, lecz i dydaktyczną; mówią mi bowiem, jak powinno się nauczać innych. Te doświadczenia, nawarstwienia refleksji, staram się przekazywać innym podczas autorskich warsztatów fotograficznych w Gliwicach – [BlackBook.pl](http://BlackBook.pl). Zawsze też powtarzam, że fotografia bywa niekiedy tylko pretekstem do rozmowy o codziennym życiu, chwilach radosnych i smutkach.

## „PRECLE”

Tradycja współczesnej fotografii w Gliwicach sięga lat 50. XX stulecia. Za sprawą Gliwickiego Towarzystwa Fotograficznego oraz grup twórczych, takich jak „ZOOM”, miasto żyło zdjęciami najwyższej próby. Powstanie Gliwickiej Grupy Fotograficznej „Precel” było zaś chęcią spotkania się z ludźmi zafascynowanymi fotografiami nie tylko w świecie internetowych portali. W ten sposób powstało nieformalne stowarzyszenie, które funkcjonuje od 2001 roku. „Precel” to teraz grupa znajomych, którzy spotykają się wspólnie raz w tygodniu, jeżdżą na plenery, organizują wystawy oraz pokazy fotograficzne. Grupa żyje własnym rytmem i zrzesza osoby, które fotografię traktują jak hobby bądź zajmują się nią zawodowo. Ciągłe o nich słyhać, jednak siłą „Precli” jest spontaniczność. I mam nadzieję, że tak pozostanie.



poczuć strukturę przedmiotu, zaobserwować przemijający czas na zagłębieniach skóry na twarzy... Wynalazek fotografii dał nam możliwość zapisu światła, jednak nieograniczona wrażliwość człowieka sprawiła, że interpretacja przedstawienia obrazu stwarza niesamowite możliwości. Nie zdajemy sobie sprawy, jaką ilość przepięknych obrazów rejestrujemy nieświadomie! Rola fotografa polega na pokazaniu tego w postaci zdjęcia. Dla mnie osobiście światło jest ważne, niemniej to „przyprawa” do tego, co chciałbym pokazać.

## PRESJA CZASU

Przemijalność czasu stała się dla nas galopującym wyznacznikiem godzin, dni i lat. Staram się patrzeć na czas zupełnie inaczej. W pewnej chwili wycofałem się z fotografowania dla dzienników, w których zdjęcia żyją jeden dzień. Zdecydowałem, że zegar odmierza wydarzenia istotne dla mnie samego, nie sekundy i nie minuty. Dlatego może mam wrażenie, że ciągle czuję się młodo. Może to przez kontakt z młodymi (niekiedy tylko duchem) ludźmi, którzy ciągle poszukują swojej drogi. Czas bywa sprzymierzeńcem w zdobywaniu doświadczeń – i to chyba jest istotne w fotografii, którą wykonuję.

## MOJA TECHNIKA

Mimo rzetelnego wykształcenia technicznego (powinienem powiedzieć fototechnicznego) aspekty techniczne to rzecz marginalna w przypadku moich zdjęć. Wiedzę z pewnością wykorzystuję do realizacji pomysłów, także odpowiedniego użycia systemów sztucznego światła oraz procesu obróbki. Technika przydaje się jednak raczej w fotografiach, które wykonuję zawodowo i tutaj nie ma żadnych kompromisów. Wykorzystanie najwyższej jakości sprzętu do tzw. realizacji zdjęciowych to bowiem podstawa. Używam kilku aparatów, każdy służy do innego rodzaju zdjęć. Czarno-białe często wykonuję aparatem na film, jednak technologia cyfrowa przyniosła duży komfort pracy... Nadal używam też diapozytywów (slajdów), które oddają znakomicie dynamikę barw, lecz wymagają sporo uwagi przy naświetlaniu. Generalnie staram się wykorzystywać wszystko, co współcześnie ofe-

## OPAWA

Nie ukrywam, że ważna jest dla mnie edukacja, ciągle uczę się. A każda szkoła na mojej drodze fotograficznej wniosła do życia wiele doświadczeń i wiedzy. Nie powiem, która placówka jest gorsza czy lepsza; raczej mogę stwierdzić, iż każda jest inna. Instytut fotografii twórczej Uniwersytetu Śląskiego w Opawie to szkoła niezwykła z tego powodu, że nie trafia się do niej przypadkowo. Zanim zdecydowałem się na składanie egzaminów, długo zachęcał mnie do niej Rafał Milach, który był już na ostatnim roku studiów bakalarskich (licencjackich). Takimi drogami do tej szkoły się trafia: przez znajomych, którzy tam studiowali bądź kończyli ową uczelnię. Ciekawi i interesuje mnie spojrzenie Czechów na fotografię, odmienne od tego, z którym stykamy się w Polsce. Mimo poważnego traktowania zdjęcia jako takiego, czeska fotografia pozostawia bowiem odbiorcy dużą przestrzeń. Nic nie musi być dosłownie określone, czuje się w tym wolność. W opawskim instytucie studiuje obecnie wielu studentów z Polski, co również wpływa na kierunek szkoły; wszystko ciągle się zmienia – trendy, spojrzenia. Szkoła żyje, organizuje wystawy i pokazy prac studentów. Jest bardzo otwarta na współczesne widzenie świata. Niekiedy można się zastanawiać, czy kierunki przez nią obierane są dobre czy złe. Jednak nikt nie naciska na robienie zdjęć w inny sposób, jak to sami – studenci – czujemy.

## UCZEŃ I MISTRZ

Spotkania z ciekawymi ludźmi to nauka. Może to zabrzmieć jak koncert życzeń, lecz lista podziękowań dla mistrzów jest długa. Bardzo się cieszę ze spotkań z Jakubem Byrczkiem, który otworzył mi drogę do przyjaciół z Jeleniej Góry – Wojciecha Zawadzkiego i Ewy Andrzejewskiej (prowadzą szkołę, skupiając wykładowców pasjonatów). Uwielbiam też rozmowy (związane niekoniecznie z fotografią) z osobą, która pokazuje, jak łączyć własne działania



Andrzej Marczuk – rocznik 1978, mieszka w Gliwicach. Pracuje jako fotograf kreatywny i prowadzi autorskie warsztaty fotograficzne „BlackBook.pl”. Od kilku lat jest asystentem prof. Bogdana Dziworskiego na Wydziale Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego w Katowicach. Ukończył Instytut Fotografii Twórczej na Uniwersytecie Śląskim w Opawie. Należy do Związku Polskich Artystów Fotografików. Prowadzi stronę [www.andrzejmarczuk.com](http://www.andrzejmarczuk.com).

Opracowanie: Katarzyna Kozub-Kulik













# Weekend dla zakochanych...

## Rosina i Almaviva

„Walentynki w GTM” – pod takim hasłem kryje się zaproszenie do Gliwickiego Teatru Muzycznego. W piątek i sobotę, 13 i 14 lutego, na scenie przy Nowym Świecie będzie można zobaczyć najstynniejszą operę komiczną Gioacchino Rossiniego „Cyruлик sewilski”. Początek – godz. 18.30.

To jedna z najpopularniejszych i najczęściej wykonywanych oper komicznych w historii muzyki i teatru. Libretto zostało napisane na podstawie komedii Pierre'a Beaumarchais'go pod tym samym tytułem. Opowiada o miłości pięknej Rosiny i szlachetnego Almavivy, której próbuje przeszkodzić Don Bartolo – opiekun dziewczyny, tyran i despota. Kochankowie potrzebują pomocy sprytnego Figara. Sewilski cyruлик – poza wykonywaniem swojej profesji – zajmuje się m.in. swataniem zakochanych par. Jego talenty mogą okazać się przydatne w momencie, gdy trzeba wyprowadzić w pole Bartola. Sieć intryg zastawiona na zazdrośnika owocuje mnóstwem komicznych sytuacji, które są ogromną zaletą „Cyruлика” – oczywiście obok wspaniałej muzyki. Wystąpią: Anita Maszczyk, Anna Wilczyńska, Adam Sobierajski, Ryszard Smęda, Ireneusz Miczka, Jacek Ozimkowski, Witold Dewor, Wiesław Gawalek i inni. Reżyserem gliwickiego spektaklu był Jacek Chmielnik – aktor i reżyser komediowy, znany chociażby z ról w filmach „Vabank” i „Kingsajz”. (al)



foto: T. Zakrzewski

## Miłość niejedno ma imię

Z okazji święta zakochanych Teatr Nowej Sztuki organizuje bezpłatne pokazy dwóch spektakli. Na afisz powracają przedstawienia: „Najwięcej samobójstw zdarza się w niedzielę” (13 lutego) oraz „Goła Baba” (14 lutego). Miejsce akcji – Kino-Teatr „X” przy ul. Marcina Strzody. Początek – godz. 18.00.

Przedstawienie „Goła Baba” to inscenizacja książki Joanny Szczepkowskiej. Znana polska artystka, pisarka i felietonistka kpi z kryzysu gustu, usiłując przekonać czytelnika do wypowiadania własnych sądów na temat sztuki, sukcesu i życia. To zaproszenie do przewrotnego dialogu o prawdzie i fałszu, komercji i twórczości artystycznej – o trudnej nagości i efektownej goliźnie. Monodram oznacza teatralną nagość. Aktor staje samotnie przed publicznością i świadomie obnaża swój warsztat z wszelkimi jego zaletami i ułomnościami. W tym czasie publiczność rozlicza go z każdego oddechu, gestu, spojrzenia... Na scenie zobaczymy Natalię Miśkiewicz.



foto: archiwum zespołu

Spektakl „Najwięcej samobójstw zdarza się w niedzielę” został zrealizowany na podstawie tekstu współczesnej pisarki Anny Burzyńskiej. Co kryje się za intrygującym tytułem? Życie Adama i Piotra w ekskluzywnym apartamencie, wśród modnych ubrań i dobrych samochodów. Odpoczywają w zagranicznych kurortach, ale nie mają czasu na miłość. Praca, spotkania biznesowe, lunch z klientami. Poza domem przebywają czasem nawet dwie doby. Pracoholicy odkrywają, że obudzili się w wolną niedzielę! Euforię szybko zastępuje zwątpienie. Wizja leniwego wylegiwania się, bezmyślnego wpatrywania w ekran telewizora czy słuchania muzyki nie przekonuje. Odżywają wspomnienia z dzieciństwa. Tytułowa niedziela staje się dniem prawdy. Wystąpią: Kamil Frey i Mateusz Potaczek. Reżyserem obydwu spektakli jest Dariusz Jezierski. (al)

## Tak jak w kinie

Maciej Pieprzycza – reżyser „Drzazgi” – spotka się z widzami w kinie „Amok” 14 lutego. Będzie można z nim porozmawiać tuż po wieczornej prezentacji tego filmu (początek projekcji – godz. 20.15).

Tragikomedia „Drzazgi” rozgrywa się współcześnie na Śląsku. Wypełniają ją trzy nowele – historie o miłości, dojrzewaniu i przeznaczeniu, utrzymane w tonacji czeskiego realizmu. Akcja opowiada o młodych ludziach, którzy muszą podjąć ważne decyzje. Marta planuje ślub, Robert żyje sobotnim meczem ukochanego klubu, a Bartek właśnie kończy studia. Wszystko jest uporządkowane i przewidywalne, ale każdemu z bohaterów przydarza się coś, co każe poważnie zastanowić się nad dotychczasowym sposobem myślenia o sobie i swojej przyszłości. Film został uznany za najlepszy debiut reżyserski i aktorski na FPFF w Gdyni. Występują: Marcin Hycnar, Antoni Pawlicki, Karolina Piechota, Tomasz Karolak. (al)



Maciej Pieprzycza jest absolwentem dziennikarstwa i Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego. Dla TVP nakręcił kilka wysoko ocenionych filmów dokumentalnych: „Zostanie legenda”, „Jestem mordercą”, „Przez nokaut”. Za jego największy jak dotąd sukces uznawany jest obraz „Inferno”, ale ciekawy był też film telewizyjny „Barbórka”, zrealizowany w cyklu „Święta polskie”. Wyreżyserował również spektakl dla Teatru Telewizji „Kaliber 9” oraz kilka odcinków popularnych seriali „Na dobre i na złe” oraz „Marzenia do spełnienia”.



## Gliwicki Teatr Muzyczny

ul. Nowy Świat 55/57  
tel. 032-232-11-01, 032-230-67-18, [www.teatr.gliwice.pl](http://www.teatr.gliwice.pl)

- 13 – 14 lutego: WALENTYNKI W GTM – „Cyruлик sewilski” (18.30)
- 16 lutego: WIECZÓR OPEROWY (19.00) – szczegóły na str. 6
- 21 lutego: „Orfeusz w piekle” (18.30)
- 22 lutego: „Orfeusz w piekle” (18.00)



## Kino Amok

ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 5,  
tel. 032-231-56-99, [www.amok.gliwice.pl](http://www.amok.gliwice.pl)

- 12 lutego: „Gomorra” (15.45), „Spotkanie” (18.00), GKFuture – OBJAZDOWA ETIUDA & ANIMA 2008 (20.00)
- 13 – 19 lutego: „Drzazgi” (16.00, 20.15), „Gomorra” (18.00)

## MŁODZIEŻOWA AKADEMIA FILMOWA

zgłoszenia od nauczycieli i opiekunów szkolnych grup są przyjmowane pod numerem telefonu 032-238-25-01

- 18 lutego: SZKOŁY PODSTAWOWE (klasy III – IV) – wykład „Dziecko w świecie reklamy i konsumpcji” + film „WALL.E”
- 25 lutego: SZKOŁY GIMNAZJALNE – wykład „Dorosłe problemy nastolatków” – część II. Chłopcy. Segregacje środowiskowe. Miasto jako szkoła przetrwania dla nastoletnich wojowników” + film „Twardziel”
- 27 lutego: SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE – wykład „Mitologie miasta w kinie. Superherosi kultury masowej” + film „Mroczny rycerz”

## Cinema City

ul. Lipowa 3 (centrum handlowe FORUM)  
tel. 032-335-77-77, repertuar: [www.cinema-city.pl](http://www.cinema-city.pl)

## Palmiarnia Miejska

ul. Fredry 6 – Park Chopina, tel. 032-231-32-39

ZWIEDZANIE: od wtorku do piątku – od 9.00 do 18.00 (kasa czynna do 17.00)  
sobota, niedziela – od 10.00 do 18.00 (kasa czynna do 17.00)  
w poniedziałki – Palmiarnia nieczynna



## Muzeum w Gliwicach

[www.muzeum.gliwice.pl](http://www.muzeum.gliwice.pl)

### WILLA CARO

ul. Dolnych Wałów 8a, tel. 032-231-08-54

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 15.00, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. **Wstęp w czwartki bezpłatny!**

### Wystawy stałe:

- „Dziewiętnastowieczne wnętrza mieszkalne willi górnośląskich przemysłowców”
- „Mody i fascynacje. Prezentacja polskiej współczesnej biżuterii srebrnej ze zbiorów Muzeum w Gliwicach”

### Uniwersytet dla Wszystkich

- 12 lutego, godz. 17.00 – „Polsko-niemiecka granica na Górnym Śląsku w latach 1922-1939 (na odcinku Bytom – Knurów)” – Dawid Smolorz
- 19 lutego, godz. 17.00 – „Barcelona – architektura metropolii od antyku po współczesność” – dr inż. arch. Ryszard Nakonieczny (Politechnika Śląska)

### ZAMEK PIASTOWSKI

ul. Pod Murami 2, tel. 032-231-44-94

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 15.00, sobota, niedziela i święta – od 10.00 do 15.00. **Wstęp bezpłatny!**

### Wystawa stała:

- „Gliwice – miasto wielu kultur. Historia Gliwic i pradzieje Ziemi Gliwickiej”

Centrum Informacji Kulturalnej i Edukacji Regionalnej – czynne codziennie w godz. 10.00 – 18.00, tel. 032-231-44-94

### ODDZIAŁ ODLEWNICTWA ARTYSTYCZNEGO

ul. Robotnicza 2, tel. 032-338-15-81

Zwiedzanie: od wtorku do piątku – od 9.00 do 15.00, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. **Wstęp w czwartki bezpłatny!**

### Wystawa stała:

- „Od Huty Gliwickiej do Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych”

### Muzeum Historii Radia i Sztuki Mediów

#### RADIOSTACJA GLIWICE

ul. Tarnogórska 129, tel. 032-300-04-04, 0693-131-292 – rezerwacja telefoniczna, [www.radiostacjagliwicka.republika.pl](http://www.radiostacjagliwicka.republika.pl)

Zwiedzanie: wtorek, środa, piątek, sobota – od 9.00 do 15.00, czwartek – od 9.00 do 17.00

### Wystawa stała:

- „Z myślą o przyszłości...”

